

ZIEMIA RZESZOWSKA i JAROSŁAWSKA

czasopismo narodowe.

PRENUMERATA : przesyłka
poczt.
W Polsce miesięcznie: 80 gr.
w Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **10 groszy**

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA :

Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.
W tekście 40 " "
Nadstawione 20 " "
Ogłoszenia 10 " "
Kolumna 3-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inzeratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ ul. 3 Maja 9.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 9. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472.

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”

TREŚĆ: W 13-lecie cudu nad Wisłą — Idziemy w tył — 40 rocznica istnienia Koła TSL. w Rzeszowie — Kronika rzeszowska.

Eugenjusz Stefanko.

W 13-lecie CUDU NAD WISŁĄ. 1920 - 15.VIII. -- 1933 r.

13 lat mija od chwili, kiedy potężnym narodowym odruchem zmiecione zostały u wrót Warszawy, wraz z hordy bolszewickie, niosące Polsce i Europie, — czerwoną gwiazdę w darze.

Dzień 15 sierpnia 1920 roku, — powszechnie uważany za moment przełomowy w wojnie polsko - bolszewickiej, wykazał i podkreślił dobitnie, raz jeszcze tę prawdę, że o całości, potędze i odporności kraju decyduje nie tylko, — zresztą często zawodny, — genjusz wojenny wodzów, — ale wysiłek całego Narodu i jego moralna postawa.

A więc nie wysiłek «elity» ale CAŁEGO NARODU! O tem się powinno pamiętać, by nie popadać w te same błędy. Dobry wódz tę prawdę zawsze ma na uwadze, — chyba, że niema kwalifikacji na wodza...

Samorzutnie i odruchowo utarła się w narodzie polskim nazwa «cudu nad Wisłą». Zresztą słuszna.

A zatem, aż cudu trzeba było, by wyjść z narodowej opresji. Ponad genjusz wo-

dza i wysiłek wszystkich najlepszych, wybił się nadrzędny i w planach wojny nieprzewidywany, — czynnik cudu.

I o tem należy pamiętać, by nie stwarzać w przyszłości, może lekkomyślnie, takich sytuacji, które tylko cud może rozwikłać...

Dziękując dzisiaj Opatrzności, która cudem uchroniła nas przed nieuchronnym potopem, winniśmy, w tę drogą, każdemu polskiemu sercu, rocznicę — uprzytomnić sobie, że dziesiątki tysięcy Tych cichych i prawdziwych bohaterów, którym nie było danem wrócić z pola walki, — patrzy dzisiaj na nas z pół Chwały... — może z wyrzutem. Co czynimy z Ich wielkim dorobkiem i krwią ofiarą...?!

Ta cicha, skrwawiona, zamarta, drewnianymi krzyżami i wspólną żołnierską mogiłą wyróżniona — ELITA... niechaj się nam stanie dzisiaj drogowskazem...

I jak długo powyższym rządcom przyświecało dobro własnego narodu, tak długo Rzym rósł i potężniał.

Skoro jednak nad interesem narodu zaciążył interes osobisty i prywatny patrycjatu, — państwo zaczęło popadać, przez to, że wszystkie siły były zużywane do realizacji osobistych planów.

Odtąd znaczy się trwały, systematyczny i nieuchronny upadek wielkiego narodu rzymskiego.

Te same stosunki i podobny układ społeczny i u nas dzięki szlachcie — doprowadziły Polskę do upadku.

Historja się powtarza...

Snać nasi dzisiejsi panowie mają uprzedzenie do historii wogóle, (hyć może, by tam nie wyczytać... swego własnego losu) skoro przygotowują projekt stworzenia tzw. „elity” orderowej.

Te mają być zatem ci „lepsi” w przeciwstawieniu do „gorszej” reszty narodu. A więc order będzie wyłącznym sprawdzianem istotnych cnót obywatelskich.

Gdyby ten projekt miał kiedyś wejść w życie, to ujrzelibyśmy w Polsce dwie warstwy, jedną orderową, monopolizującą w swych rękach wszystkie sprawy państwowe i drugą, upośledzoną, tych praw pozbawioną.

A sądzić i przypuszczać należy, że p. Sławek mówił poważnie i że swą orderową ordynację będzie chciał jednak w życie wprowadzić.

Czy w tych warunkach godność senatora będzie naprawdę zaszczytem?... Dotychczas bowiem o zaszczytach decydowało wolne współzawodnictwo w służbie dla kraju, a nie komenda.

Jak widzimy widmo starożytnego Rzymu i jego upadku wylania się z mgieł historii i ponownie grozić poczyna...

Bolesław Boczar.

IDZIEMY W TYŁ...!

Starożytny Rzym dzielił się na dwie warstwy społeczne, — jedną zamożną — patrycjuszów i drugą biedniejszą, przeważnie niewolniczą — plebejuszów. Warstwa przodująca, patrycjusze cieszyli się pełnią praw publicznych i prywatnych, — warstwa zaś druga prawie żadnych

praw nie miała. Jedynym prawem tej ostatniej był — obowiązek pracy dla dobra patrycjuszów.

Godności państwowe zastrzeżone były wyłącznie dla patrycjatu, on decydował o wszystkim i on sprawował rządy w państwie.

A. ZULIŃSKI.

40 rocznica istnienia Koła TSL.

w Rzeszowie.

(Ciąg dalszy)

Ze sprawozdania Koła w Rzeszowie, przesłanego w roku 1894, dowiedziałem się, że Koło rzeszowskie zostało założone w dniu 13 lipca

Kino „Henryka“

wyświetla potężny dramat
T R Ę D O W A T A.

1892 roku. Pierwszy Zarząd Koła składał się z następujących osób: Przewodniczący Dr. Wiktor Zbyszewski, zastępca Kamila Mossorowa, sekretarz Dr. Bolesław Szymborski, zastępca Klementyna Arwayowa, skarbnik Jakób Kostkiewicz, zastępca Wędkiewiczowa. Praca pierwszego Zarządu, jak zawsze i wszędzie rozpoczęła się od zjednywania członków, urządzania patriotycznych obchodów, odczytów, organizowania czytelni i bibliotek oraz zbierania funduszy na ogólne cele T. S. L.

W roku 1894 zaszła w składzie Zarządu Koła tylko ta zmiana, że w miejsce Dra Szymborskiego wszedł do Zarządu jako sekretarz Michał Luśniak. Dochód w roku 1894 łącznie z pozostałością z roku 1893 wynosił 168 90 koron — rozchód 9 92 koron, na rok 1895 pozostało w gotówce 158 98 koron.

Sprawozdanie Zarządu Głównego T. S. L. za czas od sierpnia 1895 do 15 czerwca 1896 podało:

Zarząd Koła bez zmiany, ten sam, jaki był w roku 1894. Pod koniec roku 1895 dochód wynosił 279 81 koron, wydatki zaś 26 koron, pozostałość na rok następny wynosiła 153 83 koron.

Sprawozdanie Zarządu Głównego T. S. L. od 16 czerwca 1896 do 15 czerwca 1897 podało z kroniki:

Koło w Rzeszowie poniosło w roku 1896 stratę przez śmierć (27 grudnia) swojego prezesa ś. p. Dra Zbyszewskiego. Z działalności Koła zasługuje na wyszczególnienie otwarcie w dniu 1 stycznia 1897 r. szkoły dla analfabetów dorosłych, która od samego zorganizowania odrazu pięknie rozwinęła się wykazując jak bardzo była potrzebna. Kurs ten rozpoczęto przy udziale 24 uczestników w wieku od 16 do 30 lat. Wieść o otwarciu tego kursu rozniosła się szybko po okolicy i sprawiła, że nawet z odleglejszych stron powiatu zgłaszali się młodzi ludzie po oświatę, której przedtem dla braku szkół nabyć nie mogli. Między innymi zgłosiło się dwóch chłopaków w wieku 17 i 20 lat z gminy Wólki, oddalonej od Rzeszowa 16 kilometrów, z prośbą o przyjęcie i trzeba zaznaczyć, że regularnie w każde święto i niedzielę uczęszczali. Zarząd Koła starał się założyć Koło w Głogowie. Członków liczyło w tym czasie Koło rzeszowskie 78, a skład Zarządu był następujący: Przewodniczący... (niema danych), zast. Dr. Julian Malec, sekretarz Wojciech Książek, zast. Dr. Roderyk Als, skarbnik Jakób Kostkiewicz, zast. Bujniewiczowa. Dochody w tym roku wynosiły 392 91 koron, rozchody 12 91 koron na cele Koła, 200 koron odesłano Zarządowi Głównemu pozostało w kasie na rok następny 180 koron. (C. d. n.)

KRONIKA RZESZOWSKA

Kupno. — Sprzedarz. — Zamiana. Już do przyszłego numeru, który ukaże w normalnej objętości przyjmujemy drobne ogłoszenia po bardzo niskich cenach. Każdy mający coś do sprzedania, kupienia lub zamiany, będzie mógł to ogłosić, jeżeli treść nie przekroczy 3 wierszy druku za 50 gr. Ogłoszenia handlowe wysokości 4 cm zamieszczamy przy 4 krotnem ogłoszeniu po 1 zł 50 gr. Korzystajcie z okazji.

Kurja biskupia w Przemyślu upoważniła XX. Saletynów z Dębowca koło Jasła do prowadzenia Sierocińca św. Antoniego i Bursy Rzemieśniczej w Rzeszowie, które im darował dotychczasowy właściciel ks. Kan. J. A. Łukaszkiewicz. Upraszamy znanych z gorliwości XX. Saletynów, aby jak najprędzej do nas przybyli, zapewniając, że społeczeństwo nasze dopomuze Wam życzliwie dokonać wewnętrzne urządzenie gmachu, aby młodzież rzemieślnicza wychowywała się w duchu katolickim i narodowym.

Redakcja Z. R.

Dodatkowe wpisy do Zeńskiej Szkoły Zawodowej TSL. w Rzeszowie odbędą się w dniach od 16 do 21 sierpnia włącznie od godziny 9 do 1 w południe, w kancelarii Dyrekcji, przy ulicy Klem. Hofmanowej.

Spadek konsumpcji piwa. W lipcu br. browary polskie sprzedały zaledwie 137 tysięcy hektolitrów piwa wobec 177 tysięcy z lipca r. ku ubiegłego. Spadek wynosi zatem 22 9/10 do 25/10 i to pomimo upałów. Wynika z tego, że zamożność społeczeństwa polskiego z roku na rok... wznasta.

Jeszcze o konfiskacie. Z obowiązku dziennikarskiego notujemy, że art. pod tytułem „Młodzi idą...”, który uległ konfiskacie w poprzednim numerze Ziemi — ukazał się w całości w Przemyślu — w Ziemi Przemyskiej.

Echa zajęć w powiecie rzeszowskim. Przed kilku dniami wypuszczono z więzień tuł. Sądu dalszych 40 osób aresztowanych pod zarzutem udziału w ostatnich zajściach. Ogółem zatem przebywa jeszcze w więzieniu około 50 osób, z których część wedle uzyskanych informacji także niedługo będzie zwolniona.

Rozprawa przeciw więźniom brzeskim jak mówią odbędzie się już w pierwszych dniach września przed Sądem Najwyższym w Warszawie.

Wyrok w sprawie o zamordowanie śp. Grodkowskiego przez żyda Katza. Przed kilku dniami zapadł przed Sądem Okręgowym we Lwowie wyrok przeciwko mordercy akademika lwowskiego, syna ziemi rzeszowskiej śp. Stanisława Grodkowskiego. Morderca żyd nazwiskiem Katz, któremu udowodniono winę skazany został na 4 lata więzienia. Powództwo cywilne zgłaszało narodowiec mec. Dr. Pieracki.

B. min. Kuehn przed Sądem w Warszawie. Przed kilku dniami samochód, w którym znajdował się b. min. komunikacji Kuehn, najechał kobietę nazwiskiem Miasojedowa. Ta wniosła skargę do Sądu. Min. Kuehn broni się tem, że nie może być odpowiedzialny za wypadek, bo auto było urzędowe. Sąd zatem rozstrzygnie kto zapłaci. Czy Skarb Państwa czy też p. Kuehn.

Deficyt budżetowy za miesiąc lipiec 1933 wyniósł około 30 milionów złotych. Coraz gorzej z równowagą budżetową.

Ze spraw akademickich. Pisemne informacje o wpisach na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie można przeczytać w „Papierni” przy ul. 3-go Maja, oraz w sklepie WPana Piotra Fica przy ul. 3-go Maja.

P. Sławek — antysemita... Teraz dopiero wylazło szyćko z worka. I kto by to przypuścił. Filuterna sanacja długo udawała, że jest przyjaciółką „narodu wybranego”. Tymczasem niechcąc p. Sławek wygadał się, że do „elity” należeć może tylko kawaler, orderu „Virtuti Militari” albo „krzyża niepodległości”. A ponieważ rycerski zakon Izraela — do krzyżów i orderów nigdy... nie przykładał zbytnej wagi — stąd w obozie żydowskim laurum grają załobne, co wedle projektu p. Sławka — do senatu nie wszedłby chyba ani jeden żyd. Jednym słowem: „w Granadzie zaraza”... P. Sławek będzie miał — kłopot — ale jak wybrnąć z tego — to już nie nasza rzecz.

Kronika jasielska.

Piętnujemy!
Każdy Polak zdaje sobie chyba dzisiaj już dobrze sprawę z tego czym jest dla Polski kwestja żydowska. Niestety zdarzają się jednostki

które aczkolwiek z racji swej pozycji społecznej i obywatelskiej raczej w tym kierunku winny przedawać — to jednak postępują inaczej. Sprzeniewierzają się Narodowi. Myślimy a o tych, którzy polskie katolickie mienie oddają w ręce żydowskie. Ostatnio mamy do zan townienia taki właśnie przykry wypadek na terenie ni sta Jasła. Oto stojąca przy ul. Kołomszki realność należąca dawniej do śp. Jan Dymnickiego, wzorowego i prawego kupca Polaka, przeszła w tych dniach w ręce żydów Błeserów. Oczywiście dzięki — zresztą dobrze sytuowanym — spadkobiercom. Nie będziemy dzisiaj jeszcze wymieniali ick nazwisk — aczkolwiek kiedyś przy stwierdzeniu, co kto zrobił dla dobrej polskiej sprawy — tego im nie zapomnimy. Uważamy że tego rodzaju czyn, z punktu widzenia interesów narodowych, jest niepolskim conajmniej i dlatego go potępiamy! O lokal w rynku jasielskim po opróżnieniu go przez drukarnię p. Kuźniarskiego ubiegał się tutejszy Katolicki Związek Abstynentów oferując przy tem czynsz, — oraz remont na własny koszt. Właścicielka p. K. odmówiła, a natomiast wynajęła powyższy lokal żydowi na skład naczyń szklanych Piętnujemy i to postąpienie p. K.

Zawiadomienie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić, że wszelkie pogłoski o przeprowadzeniu mego

Zakładu tech. dentystycznego

są nieścisłe, przeciwnie zakład mój został całkowicie odnowiony, oraz zaopatrzony w najnowsze instrumenta nowoczesnej techniki.

Wykonuję osobiście wszelkie zabiegi na poszczególnych zębach jak:

leczenia, plombowanie, usunięcie korzeni, oraz złote i porcelanowe korony, mostki z porcelanowem działem i t. p.

Trzydziestoletnia praktyka zawodowa zagraniczna jest najlepszą gwarancją precyzyjnego wykonania wszelkich robót.

Upraszam przeto uprzejmie P. T. Klientelę o dalsze łaskawe poparcie.

Ceny umiarkowane (kryzysowa). Łogodne warunki spłaty.

Dla P. T. urzędników i emerytów 20-to% zniżka.

Z poważaniem
Edward Goldstein
Rzeszów, ul. 3-go Maja 32.
(naprzeciw Kasy Oszczędności).

LEKCYJ

gry na fortepianie

udziela M. DAŃCZAKOWA, absolwentka Konserwatorium Pol. Tow. Muz. we Lwowie z egzaminem państwowem muzycznym.

Zgłoszenia przyjmuje od dnia 10 września 1933 w godzinach od 11 do 13 i od 18 do 19 przy ulicy Unji Lubelskiej Nr. 6 1 piętro, mieszkanie 4.

SPRZEDAM SAMOCHÓD

„Ford“ zarobkowy na chodzie:
Wiadomość w Administracji.

NAWOZY SZTUCZNE

pod zasiewy jesienne, i na łąki oraz specjalny nawóz pod kwiaty

„VEGETAMON“

WĘGIEL górnośląski i krajowy
ceny niższe

Słoje hermetyczne do konfitur i naczynia

W Składnicy Kótek Rolniczych w Rzeszowie